GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiérsza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz piérwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 298. Poniedziałek 29. Grudnia 1851. Rok gazecie 40.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hyszpania. — Francya. Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Chiny. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 5. grudnia. Najjaśniejszy Pan raczył najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem Dra. Sylwestra *Giuna*, dziekana katedralnego i nadzorcę szkół dyecezalnych, jako kawalera orderu korony żelaznéj klasy trzeciéj, stosownie do statutów tegoż orderu, wynieść najłaskawiéj do stanu rycerskiego Cesarstwa austryackiego.

Sprawy krajowe.

Wiédeń, 25. grudnia. Jego c. k. Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 7go grudnia 1851 w uznaniu długoletnich w zawodzie szkolnym odznaczających się gorliwych i wiernych usług, dyrektorowi szkół normalnych w Brodach, Romualdowi *Kindeforskiemu* nadać najłaskawiéj śrebrny krzyż zasługi z koroną. *(G. W.)*

(Rezultat subskrypcyi na nową pożyczkę państwa.)

Wiédeń, 24. grudnia. Odnośnie do publikacyi z 11go października 1851, którą ogłoszono sumaryczny rezultat subskrypcyi na 5% pożyczkę państwa z roku 1851, podaje się teraz do wiadomości publicznéj, jak ten rezultat na pojedyncze koronne kraje jest podzielony i jakie kwoty w zagranicznych handlowych domach subskrybowano. W monarchyi subskrybowano:

	pod lit. *A.* złr.	pod lit. *B.* złr.	W ogóle złr.
w Austryi poniżéj Anizy, a mianowicie w Wiédniu . .	38,813,800	10,443,300	49,257,100
w innych częściach tego koronnego kraju	267,500	——	267,500
w Austryi powyżéj Anizy . .	368,000	26,000	394,000
w Salzburgu	99,800	5,000	104,800
w Styryi	512,000	1,000	513,000
w Karyntyi	55,100	5,500	60,000
w Krainie	103,700	5,000	108,700
w Czechach	3,989,900	808,700	4,798,600
w Morawii	1,676,000	32,000	1,708,000
w Szlązku	296,100	21,500	317,600
w Galicyi	422,700	21,000	443,700
na Bukowinie	98,000	2,000	100,000
w Tyrolu	699,000	22,000	721,000
na Wybrzeżu austr. . . .	2,063,200	53,000	2,116,200
w Dalmacyi	66,800	——	66,800
w Węgrzech	1,638,200	63,000	1,701,200
w Serbskiem województwie i Temeskim banacie . . .	211,300	——	211,300
w Siedmiogrodzie	146,000	——	146,000
w Kroacyi	86.000	2,000	88,000
w Lombardyi	19,500	5,000	24,000
w Wenecyi	4,000	——	4,000
Suma subskrypcyi w monarchyi	51,636,600	11,516,000	63,152,600
Za granicą subskrybowano:			
w Augsburgu *a)* u Pawła de Stetten	35,000	43,500	78,500
w Augsburgu *b)* u Schätzlera	23,000	8,500	31,500
w Amsterdamie *a)* u Hope i spółki	——	274,000	274,000
w Amsterdamie *b)* u braci Sichel	——	1,503,200	1,503,200
w Brukseli u H. L. Richtenberger	——	15,000	15,000
w Berlinie u S. Bleichräder .	74,000	56,000	130,000
w Wrocławiu u E. Heimanna .	134,500	40,800	175,300
w Frankfurcie u M. A. Rothschilda	475,500	1,158,800	1,634,300
w Hamburgu u Sal. Heine . .	66,000	265,000	331,000
w Paryżu u braci Rothschildów	52,000	370,000	422,000
w Sztutgardzie w król. wirtemb. nadw. banku	124,500	541,700	666,200
Suma subskrypcyi za granicą	984,500	4,276,500	5,261,000
Główna suma . . .	52.621,100	15,792,500	68,413,600

Do tego suma, subskrybowana przez depozytową kasę amortyzacyjnego funduszu dla obrotu obligacyi domestykalnych długu inwazyjnego i dla zakładów publicznych w kwocie złr. 17,156,200

na które subskrypcye jeszcze nie są zamknięte.

Obie sumy razem stanowią podaną obwieszczeniem z 11. października b. r. konkluzyjną kwotę pożyczki . 85,569,800

Pojedyncze subskrypcye aż do kwoty 100,000 złr. dla każdéj będą niebawem do publicznéj wiadomości podane.

Z c. k. ministeryum finansów.

Wiédeń, 12. grudnia 1851. *(W. Z.)*

(Wiadomości potoczne z Wiédnia.)

Wiédeń, 24. grudnia. Na mocy wyższego rozporządzenia czuwać teraz mają ściśle nad prowadzeniem metryk żydowskich, w którymto względzie wydano wszystkim duchownym żydowskim nowe formularze.

— Projekt nowego porządku rękodzielnictwa wkrótce już będzie ogłoszony, i zawiéra następujące zasady: Każde rzemiosło stanowić ma cech osobny; wszystkie cechy każdego kraju koronnego łączą się za pośrednictwem rady rękodzielniczéj w głównem mieście. Czas terminowania rozciąga się według właściwości tego lub owego rzemiosła do 3, 4 i 5 lat; przed wyzwoleniem nastąpić ma egzamin. Wędrówka czeladników ogranicza się do lat trzech. Przed otrzymaniem majsterstwa składany ma być egzamin praktyczny. Obopólne między czeladnikami a majstrem wypowiedzenie roboty nastąpić ma zawsze tygodniem naprzód. Zaprojektowano też urządzenie na korzyść czeladników kasy centralnéj, dla wsparcia czeladników wędrownych i kasy dla poratowania chorych.

— Czeladnicy, opatrzeni tylko książeczkami wędrownemi, niewidymowanemi przez posła lub konzula francuskiego, nie będą pod żadnym względem przepuszczani przez granicę francuską.

— Upewniają w kołach dyplomatycznych, że lord *Palmerston* odpowiedział już na noty rządów niemieckich w kwestyi wychodźców. Odpowiedź ta ułożona jest w uprzejmych nader wyrazach; ważność będącego w mowie przedmiotu uznano, rozstrzygnięcie zaś w téj mierze nastąpić ma w najkrótszym czasie ze strony całego ministeryum.

— Doktor praw *Toaldi* skazany został za udział w zdradzie stanu na pięcioletnią, dziennikarz *Freund* za obrazę majestatu, rozszerzanie fałszywych niepokojących wiadomości i miotane obelgi na c. k. cywilne i wojskowe władze na trzyletnią karę więzienia w fortecy. — *(Lit. kor. austr.)*

(Depesza telegraficzna.)

Wiédeń, 24. grudnia. Gazeta Wiédeńska ogłasza następującą depeszę telegraficzną c. k. ambasadora w Paryżu do pana prezydenta ministrów w Wiédniu:

Paryż, 22. grudnia, 6. godz. wieczór. *Z obliczenia głosów w Paryżu i o ile z departamentów są wiadome*, okazuje się większość za prezydentem siedmiu głosów między ośmią.

Ameryka.

(Litogr. „koresp. austr." o najnowszem poselstwie prezydenta zjednoczonych stanów Ameryki północnej.)

Z najnowszego amerykańskiego poselstwa prezydyalnego pokazuje się, że szef północno-amerykańskich Stanów zjednoczonych wspomina o expedycyi do Kuby z wyrazem ubolewania, jako o nieusprawiedliwionem i sprzeciwiającem się prawu narodów przedsięwzięciu, przyznając się przytem wyraźnie do dawnej neutralnej i nieinterweniującej polityki zjednoczonych Stanów Ameryki. „Prawdziwa misya nasza, — powiada on — niezasadza się na tem, aby za pomocą gwałtów i intryg rozszerzać zdania nasze, lub system naszego rządu narzucać innym państwom, lecz aby nauczać przykładem naszym, i przez osiągnione skutki, przez umiarkowanie i czynność naszą uzasadniać błogosławieństwa rządu republikańskiego i korzyści wolnych instytucyi." Przyznać potrzeba, że zdanie to jest w ogóle nieco umiarkowańsze niż dawniej bywało; wszelako musimy zrobić tu koniecznie tę uwagę, że korzyści amerykańskiego rządu republikańskiego i mniemane błogosławieństwa tamtejszych instytucyi są podług naszego zdania zawsze jeszcze w najwyższym stopniu problematyczne. Jestto prawda uznana przez wszystkich ludzi myślących, że instytucye Ameryki północnej nieprzebyły jeszcze swej próby ogniowej, i że dopiero później na przyszłość powinnyby okazać się godnemi tego, aby służyć za przykład. To mogłoby wtedy nastąpić, gdyby kiedyś liczna bardzo populacya wszelkie teraźniejsze warunki życia politycznego w Europie także i tam wywołała; wtedyto pokazałoby się dopiero, czyli owe próżne formy administracyjne, owe wygodne maksymy rządowe potrafią wobec nowych trudności udowodnić praktyczność swoją czy nie.

Co się najpierw wypadku z Kubą tyczy, tedy wyznać musimy, że nieszło przytem bynajmniej o rozszerzenie amerykańskiej zasady rządowej, lecz o przyłączenie za pomocą gwałtu, o wyprawę podbojową w właściwem znaczeniu tego słowa. Kuba jest prawowitą posiadłością korony hyszpańskiej, która potrafiła tam do dziś dnia utrzymać w całości powagę swoją. Ameryka zatem nie miała najmniejszego prawa targnąć się na nią. Wiadoma, nieszczęsna expedycya nosiła na sobie niezaprzeczoną cechę zbrodni. Rząd amerykański był oczywiście obowiązanym, nie ubolewać dopiero wtedy nad tą expedycyą, gdy już dokonaną została, lecz raczej starać się jéj przeszkodzić wszelkiemi środkami przed rozpoczęciem jeszcze. A że to nienastąpiło, nastręczył się przezto Europie, szanującej zawsze teoryę prawa narodów, oczywisty dowód, że amerykańskie zasady internacyonalne niepodają wcale owych moralnych i politycznych rękojmi, których od ucywilizowanego państwa bezwarunkowo wymagać można.

Co zaś do spraw europejskich, zdaje się być Ameryka na wszelki sposób i w całem znaczeniu tego słowa skazaną na zachowywanie polityki nieinterwencyi. Przedzielone niezmiernym oceanem od lądu europejskiego różnią się też znacznie interesa jéj od naszych interesów europejskich. Ani europejska równowaga ani walka zasad, która się toczy u nas, nienastręczają Ameryce powodu do konfliktów. Między tym krajem zaś i państwami europejskiemi mogłyby zajść nieporozumienia zaprawdę tylko z przyczyn podrzędnych, które, jeżliby wychodzono przytem z właściwego stanowiska zupełnej niezawisłości i oddzielności, w każdym razie łatwo i spiesznie załatwićby się dały. Gdyby kiedyś Ameryka pozwoliła sobie wmieszać się gwałtowną ręką w sprawy europejskie, to krok taki nie dałby się pod żadnym względem usprawiedliwić ze stanowiska internacyonalnego, pominąwszy, że własny dobrze zrozumiany interes kraju nakazuje jéj wstrzymywać się od takich kroków, i że znana dobrze przestroga Washingtona, aby Ameryka nietroszczyła się nigdy o sprawy europejskie daleko żywiej przypominać się jéj powinna niż się to działo przy niektórych wypadkach najnowszych. Jesteśmy pewni, że nawet sama Anglia spoglądałaby bardzo niechętnem okiem na bezpośrednie wmieszanie się Ameryki w sprawy europejskie, i dlatego uważamy zalecone przez pana Walkera po dobrym obiedzie przymierze zaczepne między Anglią i Ameryką dla rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich przeciw Francyi i zachodnim państwom europejskim za chimeryczne urojenie tylko.

Wszelako musimy jeszcze przy sposobności wyrzec jawną naganę za to, że Ameryka niewaha się nietylko użyczać przytułku napiętnowanym buntownikom, ale nawet nastręczać im wszelkie środki do dalszego prowadzenia swych agitacyi zgubnych. Znajdujemy to wielce pożałowania godnem, że amerykański naczelnik rządu wzywa bez ogródek zgromadzenie ustawodawcze, aby naradziło się nad sposobem przyjęcia, którego jakiś tam Kossuth doznać ma w Ameryce. Jakiż to stosunek zachodzi między zgromadzeniem ustawodawczem tego kraju a p. Kossuthem, że aż przygotowywać trzeba uroczystości na jego przyjęcie, jak gdyby człowiek ten położył kiedy jaką zasługę około dobra tego kraju? Gdy Lafayette wstąpił na ziemię amerykańską i jak tryumfator od całej Unii powitany został, miał przynajmniej za sobą precedencye wojny o niepodległość, w której brał osobiście udział. O szefie rewolucyi madyarskiej zaś niemożna powiedzieć nic takiego, a że rząd amerykański podczas wojny madyarskiej przeznaczył osobnego ajenta dla teatru wojny, który według okoliczności miał popierać tam nawet interesa (?) Ameryki, jest to fakt, któryby amerykańskie uczucie prawności raczej zasłoną wiecznego zapomnienia pokryć wolało, niż wystawiać teraz znowu przez świeży akt ostentacyi na widok świata owe niechwalebne żądze, które były właściwym celem tego poselstwa. *(L. k. a.)*

(Przygotowawcze posiedzenia izb kongresu zjednoczonych Stanów Ameryki północnej.)

Nowy Jork, 3. grudnia. Obydwie izby kongresu miały przedwczoraj przygotowawcze posiedzenie. W izbie reprezentantów utrzymali się demokraci 118 głosami znowu przy wyborze sekretarza z swej partyi; wybór padł na pana Boyd z Kentucky. W senacie zaproponował wczoraj p. Foote mianowanie komitetu dla przyjęcia Kossutha za przybyciem jego do Washingtonu; lecz wniosek ten pominięto dzisiaj przejściem do porządku dziennego. *(Ll.)*

Nowy Jork, 5. grudnia. Kossuth wylądował tu z parostatku „Humboldt" i przyjęto go z entuzyazmem. *(Pr. Z.)*

Hyszpania.

(Rozprószenie band karlistowskich. — Surowe środki przeciw rabusiom. — Projekt założenia kolonii irlandzkich.)

Madryt, 13. grudnia. Stanowcze wystąpienie rządu francuskiego zniechęciło także i tutejszych burzycieli spokoju. Podług doniesień z Katalonii i Aragon rozprószyły się tamtejsze bandy karlistowskie równie prędko, jak się zebrały, a władzom udało się już nawet pojmać kilka niebezpiecznych indywiduów. Przewodźcy „El Estudiante," któremu uprzykrzył się już bardzo pobyt w Sierra de Burgos, ponieważ go bez ustanku prześladowała gwardya cywilna, udało się ujść w sukniach kobiecych do Francyi. Gościniec z Madrytu do Irun jest przepełniony żołnierzami. Oprócz gwardyi cywilnej rozłożone są dwa pułki piechoty i pułk kawaleryi wzdłuż gościńca po wszystkich wsiach, które patrolują w prawo i w lewo po górach i przeszukują wszystkie kryjówki. — Rabusiów, którzy dwa razy zaczepiali pocztę francuską, znaleziono w oborze. Wojsko nasze musiało stoczyć z nimi gorącą walkę; straciło 6 ludzi a 14 miało ranionych. Z rabusiów zaś poległo 8 w walce a 20 pojmano i rozstrzelano natychmiast na rozkaz jeneralnego kapitana z Burgos. Wszyscy byli z bandy Estudianta. Skutkiem tych wiadomości tak pomyślnych dla rządu była giełda nasza dziś bardzo ożywiona i znaczne porobiono interesa. W Paryżu panuje najzupełniejszy spokój. — Rząd nasz przystał na propozycyę względem założenia kolonii irlandzkich i postanowił rozdzielić pomiędzy Irlandczyków 160,000 morgów ziemi po obu brzegach Quadalquiviru, która należy do najurodzajniejszych gruntów w Hyszpanii, pod następującemi warunkami: 1) Osadnicy są na 25 lat uwolnieni od wszelkich podatków; 2) wszystkie ich ruchomości, które sprowadzą z sobą, są wolne od opłaty; 3) wolne użytkowanie z lasów królewskich w ich okręgu, a 4) wolny wybór urzędników gminnych. Okolica ta była pierwej zamieszkana przez Maurów, a od czasu ich wypędzenia leżała dotąd odłogiem. *(Lloyd.)*

(Depesza telegraficzna.)

Madryt, 10. grudnia. *Królowa Hysspanii powiła córkę.* *(Lloyd.)*

Francya.

(Pogłoski o tendencyach pałacu i o zmianie gabinetu. — Skład mającej się zebrać izby reprezentantów.)

Paryż, 19. grudnia. Wiadomość powtórzona kilkakrotnie przez pisma zagraniczne, że w pałacu Elysée walczą z sobą dwie tendencye, z których jedna doradza prezydentowi republiki umiarkowanie a druga sprężystość, — jest całkiem bezzasadna. Ludwik Napoleon dowiódł już dostatecznie, że niezwykł nigdy obcym ulegać popędom, a mianowicie śród teraźniejszych trudnych okoliczności działa on jedynie z własnego natchnienia. Zresztą świadczy już sam sposób, w jaki wystąpienie jego na dniu 2. grudnia do ostatnej chwili w tajemnicy utrzymane zostało, że cały plan tego kroku dojrzał w jego głowie pierwej, nim jeszcze otaczające go najbliżej osoby czegokolwiek domyślćć się mogły.

Oprócz tego wspominają także niektóre dzienniki o blizkiej zmianie gabinetu. W istocie można już przypuszczać teraz, że, jeżli plebiscytum z 20. i 21. t. m. wypadnie całkiem podług życzenia Ludwika Napoleona, i w przeciągu kilku miesięcy senat i nowa izba reprezentantów zwołane zostaną, prezydent bez wątpienia poruczy panu Baroche reorganizacyę ministerstwa, aby utworzyć silny i jednostajny gabinet. Zbijaliśmy już raz przy sposobności mylne mniemanie tych, którzy utrzymywali, że Ludwik Napoleon poróżnił się na zawsze z panem Baroche dla ustawy wyborczej z 31. maja. Raczej byliśmy tego zdania, że Ludwik Napoleon zamiast zużywać tego dzielnego polityka na próżnej walce z koalicyą parlamentarną, spowodował go sam do zażądania dymisyi, aby zachować go z nienaruszoną siłą dla późniejszej i bardziej stanowczej chwili. Jakoż w istocie zaledwie dopełniły się wypadki z 2. grudnia, został powołanym p. Baroche, aby w zastępstwie prezydenta republiki przewodniczył nowo utworzonej komisyi doradźczej. Wybór p. Baroche zdaje się być tem ważniejszym, dlatego, że komisya doradźcza zastępuje po części rozwiązaną radę stanu, której naturalnym prezydentem był wiceprezydent republiki. Pomimo to jednak otrzymał p. Baroche pierwszeństwo przed wiceprezydentem republiki, co jest najwyraźniejszym dowodem nieograniczonego zaufania, którem go zaszczyca prezydent republiki, i że Ludwik Napoleon użyje go bez wątpienia za główną podporę nowej administracyi, gdy izby zwołane zostaną.

Nowa izba reprezentantów będzie się składać tylko z 450 członków, a senat z początku tylko z 200 członków. Senat będzie odbywał posiedzenia swoje w pałacu Luxembourg (dawniej izbie parów), a izba reprezentantów w dawnej izbie deputowanych (za rządu lipcowego). Prowizoryczny budynek drewniany, gdzie zasiadało ostatnie zgromadzenie narodowe, ma być niezwłocznie rozebranym. *(Ll.)*

(Nowe rozporządzenia rządowe. — Okólnik ministra wojny do komendantów różnych legii żandarmeryi. — Wiadomości potoczne.)

Paryż, 19. grudnia. *Monitor* ogłasza ciągle nowe rozporządzenia. Dekret prezydenta republiki nakazuje reorganizacyę doradźczego komitetu dla spraw algierskich. Drugi dekret postanawia, że po rozwiązaniu zgromadzenia narodowego ustaje także wybrana z jéj łona komisya dla fabryk gobelinów w Sevres i w Beauvais. Dwa dekreta tyczą się byłego ministra sprawiedliwości Daviel, który znowu otrzymuje swoją posadę jeneralnego prokuratora przy trybunale apelacyjnym w Rouen i równocześnie mianowany jest oficerem legii honorowej. Nakoniec ogłasza *Monitor* szereg mianowań nowych sędziów pokoju.

— Minister wojny wydał do komendantów rozmaitych legii żandarmeryi następujący okólnik: „Mości Panowie! Żandarmerya odpowiedziała godnie oczekiwaniom rządu i kraju. Trudami i krwią swoją przyczyniła się do zwycięztwa porządku nad anarchyą. Zamiarem naczelnika państwa i jego rządu jest, aby wszystkim wojskowym téj broni, którzy się okazali godnymi, udzielono nagrody stosownie do zasług. Podacie mi przeto panowie w jak najkrótszym czasie nazwiska oficerów, podoficerów, brygadyerów i żandarmów, którzy się w trudnych okolicznościach najwięcéj odznaczyli gorliwością, zimną krwią i silnemi środkami dla obrony zagrożonego społeczeństwa. Równocześnie uwiadomicie mnie panowie o położeniu wdów i sierót wojskowych, którzy w pełnieniu swoich obowiązków polegli z chwałą.

Minister wojny *A. de Saint-Arnaud.*

— Dla koniecznego pospiechu, z którym tą razą sporządzaja rejestra głosujących, mogłoby się wydarzyć, że jedna i ta sama osoba z przyczyny zmiany pomieszkania dwarazy jest wpisaną i że nawet cudzoziemcy, jak to w r. 1848 rzeczywiście się wydarzało, otrzymują karty wyborcze. Dla zabezpieczenia jak największéj dokładności przy teraźniejszém głosowaniu, grozi władza prawnemi karami tych, którzyby niemając upoważnienia mieli udział w głosowaniu albo też dwa razy głosowali. — Nietylko z wszystkich części stolicy ale i z departamentów takie nadchodzą wiadomości, że się spodziewać należy bardzo żywego udziału w głosowaniu dnia 20. i 21. grudnia.

— Wszystkich jeszcze uwięzionych reprezentantów, z wyjątkiem tych, którzy w Ham siedzą, odwieziono do więzienia Sainte-Pelagie (w Paryżu), gdzie zajmują osobny oddział gmachu, który przedtem przeznaczony był dla więźniów za długi. Jest ich wszystkich czterdziestu, między nimi oprócz znanego Orleanisty Duvergier de Haouranne, przyjaciela pana Thiers, znani stronnicy góry: Pascal Duprat, Antony Thouret, jenerał Laydet, Miot, Marc Dufraiss, Burgard, Ch. Lagrange, Valentin, Colfavru, Greppo i Bixio. Jednemu z więźniów, Emilowi Péan, zrobiono na rekwizycyę sądową z Orleanu formalny proces.

— Począwszy od dnia dzisiejszego wydają krewnym i przyjaciołom uwięzionych insurgentów z dnia 3., 4. i 5. grudnia karty pozwolenia odwiedzania ich w Bicetre. Odwieziono tam znowu około czterdziestu nowych więźniów.

— Sprawozdanie banku z ostatniego tygodnia podaje następujący rezultat: Zapas gotówki zmniejszony blisko o pięć milionów wynosi $562^{1}/_{2}$ milionów. Portefeil pomnożony o nieznaczną sumę wynosi około 125 milionów. Bieżący rachunek skarbu państwa pomnożony o 4 miliony wynosi 70 milionów franków. Będące w obiegu banknoty pomnożone blisko o 7 milionów, reprezentują około 570 milionów, przewyższają więc zapas gotówki prawie o 7 mil. fr. *(G. Pr.)*

(Rozporządzenie przeciw wystawie gorszących obrazów. — Projekt urządzenia kąpiel publicznych.)

Paryż, 20. grudnia. Od rewolucyi w r. 1848 wystawiali kupcy rycin mnóstwo litografii i obrazów gorszących. Dziwiono się nieraz, że administracya i policya toleruje sprzedaż i wystawę podobnych przedmiotów. Pan Maupas wydał zaraz po objęciu swego urzędu surowe rozporządzenia w tym względzie. Wszędzie skonfiskowała policya takie obrazy albo publicznie wystawione albo tajemnie sprzedawane. Teraz już się niepowtarza szkandał — podobnych wystaw.

Równocześnie skonfiskowano mnóstwo pism socyalistycznych i dzieł niemoralnych, które znaleziono u niektórych księgarzy.

— Prezydent republiki troskliwy o dobro klas robotniczych przedłożył sekcyi administracyjnej komisyi doradźczej nowy projekt urządzenia kąpieli publicznych.

Według tego projektu ma rząd w porozumieniu z miastem Paryżem urządzić w głównych dzielnicach miasta cztery wielkie łaźnie, w których robotnicy po niskich cenach otrzymają nietylko kąpiel zwykłéj wody ale i kąpiele lekarskie i parowe wszelkiego rodzaju. Osobny lekarz ma udzielać bezpłatnie rady robotnikom, którzyby potrzebowali kuracyi w domu. *(Ind.)*

(Gorliwe wykonywanie dekretu przeciw indywiduom zostającym pod dozorem policyi.)

— Dekret z dnia 8. grudnia zawierający surowe przepisy względem indywiduów zostających pod dozorem wysokiej policyi wykonuje się z wielką gorliwością.

Dnia 9. grudnia otrzymali wszyscy ajenci policyi bezpieczeństwa rozkaz śledzić czynnie indywidua zostające pod dozorem, któreby się znajdować mogły bez osobnego pozwolenia w Paryżu i okolicy i dostawiać ich na prefekturę policyi.

Te poszukiwania czynione z wytrwałością wydały najlepsze rezultaty. Termin dziesięciodniowy przepisany dekretem upłynął dnia 18. b. m., a dziś (19. grudnia) niemasz w departamencie Sekwany już ani jednego z tych indywiduów, których obecność dotychczas cierpiano.

Co do zbrodniarzy już wypuszczonych z więzienia, którzy otrzymali upoważnienie mieszkania w Paryżu i okolicy, zrobiono w biurach prefektury ścisłe sprawdzenia, a komisarze policyi otrzymali rozkaz śledzić najściśléj ich sprawowanie się i środki utrzymania.

Stolica będzie więc wkrótce oczyszczona z tych wszystkich weteranów galarowych, którzy zawsze są pierwsi przy każdym rozruchu. Względem tych, którzyby się poważyli tajnie przybyć do Paryża, wydano najostrzejsze rozkazy, aby ich natychmiast wydano sądom, niewyłączając środkom, jakichby przeciw nim użyła administracya stósownie do art. 1. dekretu z dnia 8. grudnia.

(Rezultat głosowania armii.)

Paryż, 20. grudnia. Dziennik *Patrie* zawiera następujący wykaz głosów armii:

Głosujących	243,854.
Głosowali za przyjęciem	226,661
„ za odrzuceniem	16,348
Wstrzymali się od głosowania	845
Ogół równy liczbie głosujących	243,854

Wykaz głosów armii morskiej (marynarzy i wojsk marynarki) sprawdzony do dnia 19. grudnia w głosowaniu nad plebiscytem z d. 2. grudnia r. b. podaje następujące rezultaty:

Liczba głosujących	19,826.
Za przyjęciem	14,679
Za odrzuceniem	4,830
Niegłosowało	417
Ogół równy liczbie głosujących	19,826

W drugiej dywizyi armii paryskiej był rezultat głosowania następujący:

W liczbie głosujących 12,720 było:	
Za Ludwikiem Napoleonem	12,623
Przeciw niemu	93

To czyni jedno odrzucenie na 133 przyjęć. *(Ind.)*

(Depesze telegraficzne.)

Paryż, 19. grudnia. Biskup z Chalons ogłosił pismo zakończone temi słowy: „Bóg jest z prezydentem, dlatego jest obowiązkiem naszym, popierać jego sprawę. Biskup z Mans wystawia go w okólniku swoim do proboszczów jako jedyny środek dla przyszłéj restauracyi. — Od dziś zaczęto rozdawać karty pozwolenia dla odwiedzania uwięzionych insurgentów. Głosowanie zostało przydłużone dla nadzwyczajnego natłoku w obadwa dnie od 4. do 6. godziny.

Stan oblężenia istnieje już w 35 departamentach włącznie z 3ma algierskiemi.

W St. Pelagie jest uwięzionych teraz 33 reprezentantów.

Paryż, 20. grudnia. Z rozkazu ministra spraw wewnętrznych zostało przydłużone głosowanie dla obudwu dni znowu o 2 godzin, t. j. do godziny 8 wieczór. Tak jak w Paryżu jest także po departamentach wielki natłok do urn wyborczych. Dzienniki niebonapartystowskie wstrzymują się od wszelkich uwag o uchwale ludu. — *La Patrie* ogłasza czwartą listę adhezyj rad municypalnych. Wiadomość o uwolnieniu Cavaignaca*) niepotwierdziła się; tylko Roger du Nord został dotychczas uwolniony, wszelako wolno teraz krewnym odwiedzać więźniów w Ham, wyjąwszy Changarniera.

Falloux i Berryer podają do wiadomości, że niebędą głosować. O ile wiadomy jest rezultat głosowania w armii, okazało się pomiędzy 243,854 głosami 226,661 za Ludwikiem Napoleonem. St. Cyr miało jak wszystkie szkoły wojskowe, głosować przeciw niemu. *(Pr. St. Anz.)*

*) Według najnowszych wiadomości został jen. Cavaignac uwolniony.

Szwajcarya.

(Sprawy Argawskiej rady konstytującej.)

Bazylea, 14. grudnia. Argawska rada konstytująca załatwiła na dwóch posiedzeniach 17 artykułów. Za „Veto" było dwa głosy, przeciw prawu odwołania w obec wielkiej rady, jeden tylko głos. Duchowieństwo wyłączone być ma od urzędów krajowych. — Naturalizowani Szwajcarowie mogą dopiero w ośm do dziesięciu lat po otrzymaniu prawa szwajcarskiego obywatelstwa przypuszczeni być do publicznego urzędu. 82 głosami uchwalono prowizoryczne wybory dla wszystkich nauczycieli; natomiast jednak odstąpiono od prowizorycznych wyborów duchowieństwa. Każdy urzędnik odpowiedzialny jest osobiście za swoje czynności urzędowe, a to na mocy przepisów przyszłej w téj mierze ustawy. Członkowie wielkiej rady nie są odpowiedzialni za swoje głosowanie w funkcyi, jeżeli tylko niezachodzi przy tem nadwerężenie statutu konstytucyjnego. Co 4 lat wybierani mają być wszyscy urzędnicy nanowo. Pertraktacye władzy prawodawczej i sądowniczej odbywać się mają jawnie, jak dalece nie ucierpi przezto dobro państwa i moralność. Gminom kościelnym wszelkiego wyznania zabezpiecza się przy wyborach duchowieństwa prawo trzykrotnej propozycyi. *(O. P. A. Z.)*

Włochy.

(Własnoręczne pismo Ludwika Napoleona do jenerała Gemeau. — Rozporządzenie ministra finansów.)

Rzym, 13. grudnia. Słychać za rzecz pewną, że Ludwik Napoleon przysłał własnoręczne pismo do jenerała Gemeau, w którem zaleca mu nietylko utrzymanie spokoju i porządku w naszem

mieście, ale nawet poleca szczególnie św. osobę Papieża i rząd rzymski opiece jego. Pismo to robi tu bardzo pomyślne wrażenie i zdolne jest, jeźli się to potwierdzi, utorować drogę do pojednania się z nowym rządem francuskim. Zresztą przybrał już od niejakiego czasu jeneral Gemeau zupełnie inny rodzaj postępowania niż przedtem, co chcianoby teraz połączyć niejako z ostatniemi wypadkami we Francyi. O dobrej woli prezydenta, powiadają dobrze zawiadomione osoby, niewątpiono właściwie nigdy.— Rozporządzenie ministerstwa finansów podaje do wiadomości, że wydane za czasów takzwanej republiki rzymskiej monety miedziane zostaną wyjęte z obiegu z 15. stycznia 1852. *(Ll.)*

(Rezultat głosowania załogi francuskiej w Rzymie.)

Rzym, 14. grudnia. O właściwym rezultacie wotowania załogi francuskiej podaje Gazeta wenecka następujące szczegóły: Znaczna większość głosowała, jak przewidzieć było można, za prezydentem. Sztab i wyżsi oficerowie byli podzieleni; połowa za przyjęciem, a połowa za odrzuceniem uchwały ludu (plebiscit). Korpus inżynierów składa się po największej części z przeciwników. Z pomiędzy 22 oficerów sanitarnych, zostających w służbie czynnej, dał tylko jeden swój głos prezydentowi. Prawie cały korpus artyleryi wstrzymał się od głosowania. *(Ll.)*

(Depesze telegraficzne.)

Genua, 20. grudnia. Przedwczoraj odprawiono tu żałobne nabożeństwo za poległych podczas ostatnich rozruchów w Paryżu włoskich wychodźców. Wieczór miała przed pomieszkaniem konzula francuskiego nastąpić demonstracya ludu, do czego wszystko było już przysposobione. Ale wojskowa władza zapobiegła wcześnie temu i utrzymała potąd spokój, który i później nie będzie zaburzony, zwłaszcza że umysły znacznie się już uspokoiły.

Neapol, 13. grudnia. Król. dekretem rozpisano podatki na rok następujący w prowincyach po tej stronie Faro położonych. *(Lit. koresp. austr.)*

Niemce.

(Posiedzenie bawarskiej izby radzców państwa.)

Mnichów, 15. grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu izby radzców państwa obradowano nad projektami względem familijnych fidei-komisów tudzież dziedzicznych posiadłości gruntowych, i przyjęto je z małemi odmianami.

(Stan finansów związku niemieckiego. — Dzieło Dra Fischer.)

Frankfurt n. M., 16. grudnia. Niepomyślny stan finansów związku niemieckiego pochodzi głównie z tej przyczyny, że wynikłe od roku 1848 nadzwyczajne wydatki pokrywano z funduszów przeznaczonych na potoczne wydatki. Dla pokrycia tych nadzwyczajnych wydatków za pomocą osobnego rozkładu matrykularnego, nie uczyniono potąd żadnych kroków stanowczych, przeto też nie powinno to zadziwiać, jeźli znajdująca się obecnie gotowizna kasy związkowej wynosi zaledwie 20,000 złr. — Wyszło właśnie od dawniejszego czasu zapowiedziane dzieło oldenburgskiego radzcy państwa dra. Fischera o przeszłości, teraźniejszości i przyszłości szlachty niemieckiej. *(Pr. Ztg.)*

(Posiedzenie pierwszej izby hanowerskiej.)

Hanower, 16. grudnia. W izbie pierwszej uzasadniał dzisiaj *Kraut* wniosek swój względem zakomunikowania skarg stanu rycerskiego przesłanych zgromadzeniu związkowemu. A że pisma te wymierzone są przeciw powszechnemu prawodawstwu, przeto ważną dla stanów jest rzeczą obznajomić się z ich osnową i przekonać się, czyli istotnie zaszły uchybienia wbrew statutu konstytucyjnego, jak to stan rycerski utrzymuje. — *Breusing* życzy sobie powziąć wiadomość o oświadczeniu dawniejszego rządu i o zamiarach teraźniejszego. — Po kilku innych uwagach powtarza p. *Schele*, że o toczących się w zgromadzeniu związkowem sprawach nic zakomunikować nio można. Rezultat głosowania następujący: Poprawkę p. Breusing odrzucono 31 głosami przeciw 26, propozycyę zaś p. Kraut przyjęto znaczną większością głosów. *(P. Z.)*

(Odroczenie izb hanowerskich do 15. stycznia.)

Hanower, 19. grudnia. Nasze izby zostaną jutro odroczone na własny wniosek do 15. stycznia 1852. Deputacya stanowa niebędzie mieć udziału w jutrzejszej ceremonii hołdownictwa. — Ugodę z 7. września, którąby rząd jak się zdaje chciał jak najprędzej przywieść do skutku, będzie podczas odroczenia rozpoznawać mianowana w tym celu komisya stanowa, aby jeźli być może, jeszcze w styczniu nastąpiło porozumienie ze zgadzającemi się w ogóle na nią stanami.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 23. grudnia).

Metal. austr. 5% — $78^{1}/_{4}$; $4^{1}/_{2}$% 69. Akcye bank. 1255. Sardyńskie —. Hyszpańskie 3% $37^{3}/_{8}$. Wiedeńskie 98.

(Kurs giełdy berlińskiej z 24. grudnia.)

Dobrowolna pożyczka 5% — $102^{1}/_{8}$ p. $4^{1}/_{2}$% z r. 1850 $101^{1}/_{2}$. Obligacye długu państwa 89. Akcye bank. $99^{1}/_{4}$ l. Pol. list. zastaw. 94; nowe 99; Pol. 500 l. $83^{1}/_{2}$; 300 L. $144^{1}/_{2}$ l. Frydrychsdory $13^{1}/_{12}$. Inne złoto za 5 tal. $9^{1}/_{4}$. Austr. banknoty 83 l.

Chiny.

(Niepomyślne wiadomości o powstaniu.)

Doniesienia z Chin nie opiewają pomyślnie dla panującej dynastyi. Zdrada na dworze cesarskim w Pekinie, zgraja korsarzy na wodach północnych, którzy nietylko plądrują okręta jakie się im tylko nawiną, lecz nadto rabują miasta nadbrzeżne, a w końcu coraz bardziej wzmagające się powstanie w południowych prowincyach — wszystko-to są trudności i nieszczęścia, z któremi przychodzi walczyć cesarzowi chińskiemu. Przy końcu miesiąca września pobili rokoszanie wojska cesarskie liczące przeszło 100,000 żołnierza, i zadali im zupełną klęskę w dystrykcie Yung-Gan. Zwycięzcy mieli zająć następnie stolicę tego dystryktu, Hunmoo, i wytępili okrutnie wszystkich urzędników i mieszkańców, którzy nie chcieli odstąpić od dynastyi Hienfung, i zaprzysiądz wierności ich królowi Tien-Teh. Jeneralny gubernator Seu przebywa potąd jeszcze w Ku-szu-fu, lecz podobno nie idzie mu pomyślnie. W jednej depeszy do cesarza miał on utrzymywać, że Portugalczycy zamierzają najechać zbrojnie Chiny południowe, i że wojska ich są już w pochodzie; uprasza przeto o pozwolenie przegrodzenia łańcuchem ujścia rzeki Kantonu. Żąda ustawicznie posiłków, i postanowił po ich otrzymaniu rozpocząć nanowo walkę, mimo wielkiej skłonności swojej do spokoju.— W Kantonie stracono w ciągu miesiąca sierpnia 183 osób obwinionych lub podejrzanych o porozumienie z powstańcami, co jednak nie przeszkadza pretendentowi Thin-The rządzić się w całej prowincyi Kwang-Si, wybijać monetę, przedsiębrać samemu egzamina z kandydatami do godności mandaryńskiej — słowem, przywłaszczać sobie wszelkie oznaki udzielności. *(Rchsztg.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Sandeckim.)

Nowy Sącz, 22. grudnia. Według doniesień handlowych płacono od 1. do 15. b. m. na targach w Starym Sączu, Nowym Targu i Nowym Sączu w przecięciu za korzec pszenicy 23r.45k.—26r.5k.—24r., żyta 19r.30k.—21r.10k.—19r., jęczmienia 14r.30k.—16r.10k.—14r., owsa 7r.42k.—7r.45k.—8r.5k., hreczki 12r.30k.—0—10r., kukurudzy 20r.—0—18r 45k, ziemniaków 8r.—0—10r. Cetnar siana kosztował 2r.15k.—2r.30k.—2r.30k., nasienia konicza 80r.—0—50r., wełny 52r.30k.—75r.—200r. Sąg drzewa twardego 11r.50k.—10r.30k.—16r., miękkiego 7r.50k.—8r.—12r. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 8k.—$12^{1}/_{2}$k.—$9^{1}/_{2}$k. i garniec okowity po 6r.—5r.—4r.35k. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 29. grudnia.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	46	5	52
Dukat cesarski	„ „	5	52	5	56
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	6	10	12
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	$57^{1}/_{2}$	1	58
Talar pruski	„ „	1	50	1	53
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	28	1	29
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	81	30	81	53

(Kurs pieniężny na giełdzie Wiéd. d. 24. grudnia o pół do 2giej po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $28^{3}/_{4}$. Ces. dukatów obrączkowych agio $28^{1}/_{4}$. Ros. Imperyały 10,1. Srebra agio 22 gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. grudnia.

PP. Komarnicki Bolesław, z Gródka. — Wiszniewski Wiktor, ze Strzelisk.

Dnia 28. grudnia.

Hr. Dzieduszycki Kazimierz, z Niesłuchowa. — Hr. Lanckoroński Józef, z Przemyśla. — PP. Malkowski Jan, z Kniaziołuk. — Rulikowski Jan, z Uhrynowa. — Nahajowski Jan, ze Stryja. — Obniski Wiktor, z Mycowa. — Rubczyński Alfred, ze Stanina. — Smarzewski Seweryn, z Tułkowic. — Zawadzki Jan, z Firlejówki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. grudnia.

Książę Monrasi Aleksander, do Krakowa.

Dnia 28. grudnia.

PP. Perelli Wilhelm, do Arłamówki. — Padlewski Szczepan, do Złoczowa. — Wysocki August, do Hrehorowa. — Kielanowski Tytus, do Zelechowa. — Romanowicz Piotr, do Nawaryi.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. i 27. grudnia.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	″ ‴ ⁗				
6 god. zr.	28 1 8	— 2°	— 1°	zachodni	pochm. mgła
2 god. pp	28 1 8	— 1°	— 2,5°	półn.-zachodni	„ „
10 g. w.	28 1 6	— 2,5°		słaby	„ „
6 god. zr.	28 2 6	— 3°	— 2°	półn.-zachodni	pochm. mgła
2 god. zr.	28 2 6	— 2°	— 5°	zachodni	„ śnieg
10 g. w.	28 2 6	— 5°		słaby	„

TEATR.

Dziś: (na dochód JPani Konstancyi Sułkowskiéj) przedstawiona będzie po raz pierwszy komedya w 4 aktach oryginalnie przez Józefa Korzeniowskiego napisana p. n. „**Autorka.**“ — Poczem nastąpi nowa komedya w 1 aktach z francuskiego pp. Melesville i Xavier, przez F. Gwozdeckiego przełożona p. n. „**Trefniś.**“

Główny Redaktor **M. Szeniawa Sartyni.** Z c. k. galic. drukarni rządowej.